

Sygn. akt *I ACa 1098/21*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. H., K. H.**

przeciwko **Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 października 2021 r. sygn. akt XII C 298/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Powodowie S. H. i K. H. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagali się zasądzenia od **pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G.** na ich rzecz kwoty 40.000,00 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 114.661,74 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności: od kwoty 52.536,53 zł od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, od kwoty 3.381,50 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 42.555,26 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pisma z dnia 19 lutego 2021 r., stanowiącego rozszerzenie powództwa, od kwoty 16.198,38 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pisma z dnia 30 sierpnia 2021 r., stanowiącego rozszerzenie powództwa - tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie na poczet nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr (...), łączącej powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego. Nadto domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 października 2021 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty: 40.000 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty; 98.463,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 52.536,53 zł od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, 3.381,50 zł od dnia 5 maja 2020 r. do dnia zapłaty, 45.556,26 zł od dnia 26 maja 2021 r. do dnia zapłaty (pkt 1); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty (pkt 2).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w G..

W 2008 r. powodowie chcieli uzyskać kredyt złotówkowy na cele konsumpcyjne (remont budynku mieszkalnego zajmowanego przez powodów) oraz spłatę dwóch zaciągniętych wcześniej na remont kredytów hipotecznych.

Powodowie zwrócili się do firmy (...) o pomoc w wyborze najkorzystniejszego kredytu. Czynnikiem decydującym w wyborze była dla nich niska wysokość comiesięcznej raty kredytu. Powodom zależało na tym, aby ich rata kredytowa z nowego kredytu była ustalona na stałym poziomie oraz aby była niższa niż ich dotychczasowa rata kredytowa z dwóch wcześniejszych kredytów hipotecznych.

Powodom zaproponowano dwie oferty – w banku Millennium oraz Banku (...), obie w formie umowy o kredyt indeksowany kursem CHF, z zaznaczeniem, że kwota kredytu miała być wypłacona, wykorzystana i spłacana w walucie krajowej. Powodów zachęcano do zawarcia umowy o kredyt indeksowany do waluty CHF ze względu na niższe oprocentowanie i niższą comiesięczną ratę spłaty.

29 kwietnia 2008 r. powodowie złożyli w (...) Bank SA wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego. We wniosku zwrócili się o udzielenie kredytu w wysokości 350.000,00 zł, w tym 135.898,38 zł na dowolny cel oraz 214.101,62 zł na refinansowanie kredytu mieszkaniowego. W treści wniosku wskazali, że walutą kredytu miałby być frank szwajcarski, wypłata nastąpić miałaby w czterech transzach, a okres kredytowania wynosić miał 240 miesięcy.

Wraz z wnioskiem kredytowym powodowie otrzymali, a następnie podpisali otrzymanie zawiadomienia o możliwości odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od dnia jej zawarcia przez złożenie na piśmie oświadczenia o odstąpieniu, wraz z wzorem oświadczenia o odstąpieniu.

Ponadto powodowie podpisali oświadczenia, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego G. M. Bank w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, o uprzednim poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

4 lipca 2008 r. powodowie pisemnie oświadczyli, że przed podpisaniem Umowy Kredytu otrzymali Tabelę prowizji i opłat, Ogólne Warunki Ubezpieczeń i wzór umowy, z którego klauzule zostaną przeniesione do umowy. Oświadczyli także, że zostali poinformowani przez przedstawiciela Banku o konieczności zapoznania się z dostarczonymi dokumentami przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy.

5 lipca 2008 r. powodowie, działając jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank SA umowę kredytu nr (...) datowaną na dzień 1 lipca 2008 r., na podstawie której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 354.655,40 zł indeksowanego kursem CHF.

Na kwotę kredytu składały się: kwota pozostawiona do dyspozycji Kredytobiorcy w wysokości 350.000,00 zł, przeznaczona na realizację celu określonego w ust. 2, koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, opisanego w § 13 w wysokości 4.205,40 zł, koszty z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis do hipoteki, opisaney w § 12 ust.

1, w wysokości 200,00 zł oraz opłata z tytułu wyceny nieruchomości w wysokości 250,00 zł. Wskazano, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w §17 (§ 1 ust. 1 umowy).

Kredyt przeznaczony został na cele konsumpcyjne Kredytobiorcy w kwocie 135.898,38 zł oraz spłatę zobowiązań finansowych Kredytobiorcy:

- kredyt hipoteczny (...) SA, umowa nr (...) z dnia 19 września 2007 r.,
- kredyt hipoteczny (...) SA, umowa nr (...) z dnia 6 lutego 2004 r. (§ 1 ust. 2 umowy).

Spłata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 240 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych na zasadach określonych w §10 (§1 ust. 5 umowy).

Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,950 % w skali roku i stanowiło sumę następujących pozycji: marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 0,930 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w § 8 oraz 1,25 punktu procentowego do czasu określonego w ust. 2 (§ 2 ust. 1 umowy).

Kredytobiorca był zobowiązany do zapłaty prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu w wysokości 7.093,11 zł w przypadku dokonania nadpłaty lub nadpłat w wysokości łącznie przekraczającej 50% kwoty przyznanego kredytu, w ciągu pierwszych 5 lat liczonych od dnia wypłaty kredytu (a w przypadku wypłat w transzach - pierwszej transzy kredytu). W takiej sytuacji prowizja miała zostać doliczona do salda kredytu z dniem dokonania nadpłaty lub nadpłat i zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt po kursie sprzedaży obowiązującym w dniu dokonania czynności przez Bank. Przez nadpłatę rozumie się również całkowitą, wcześniejszą niż wynikająca z harmonogramu, spłatę kredytu w okresie, o którym mowa wyżej (§ 2 ust. 3 umowy).

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu z uwzględnieniem postanowień § 12 były:

- a) hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w §1 ust. 1,
- b) cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości zgodnie z § 12 ust. 4 i 5,
- c) ubezpieczenie, o którym mowa w § 13 ust 8-14 (§ 3 ust. 2 umowy).

Kredyt podlegał programowi kredytowemu „Wygodne Refinansowanie z ubezp. od 1 kwietnia 2008 r.” (§ 3 ust. 3 umowy).

W § 6 umowy strony postanowiły, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił kwotę 154.515,72 zł (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego), a rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 4,007 %. Wartości podane w poprzednim zdaniu zostały obliczone przy założeniu, że: oprocentowanie kredytu, o którym mowa w § 2, nie ulega zmianie, przyznana kwota kredytu została wypłacona jednorazowo, w całości; pierwsza spłata raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej ma miejsce w tym samym dniu miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło uruchomienie kredytu; w przypadku występowania ubezpieczenia kredytu do czasu ustanowienia hipoteki, okres ubezpieczenia wynosi 6 miesięcy; w przypadku ubezpieczenia nieruchomości, przyjmuje się, że okres objęcia ochroną ubezpieczeniową wynosi jeden rok; w przypadku ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy lub ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy, przyjmuje się składkę jednorazową; kalkulacja nie uwzględnia różnic kursowych. Ostateczna wysokość kosztów zależeć miała od tego w jakich wysokościach kredyt będzie wykorzystany przez kredytobiorcę, w jakich terminach i wysokościach kredytobiorca będzie spłacał powstałe zadłużenie (§ 6 ust. 1 umowy).

Z zastrzeżeniem postanowień § 18 ust. 3 wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo w terminie nie dłuższym niż 5 dni roboczych, po spełnieniu warunków określonych w § 4 umowy i otrzymaniu przez Bank wniosku o wypłatę, sporządzonego prawidłowo przez Kredytobiorcę na formularzu (§ 7 ust. 1).

Wypłata wskazanej we wniosku o wypłatę kwoty kredytu miała być dokonywana przelewem na wskazany w tym wniosku rachunek bankowy prowadzony w banku krajowym. Dzień dokonania takiego przelewu miał być uważany za dzień wypłaty kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, miała zostać przeliczana na walutę, do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (§ 7 ust. 2 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i ulegało zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata kredytu (a w przypadku wypłat w transzach – pierwszej transzy kredytu) najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3.

Odsetki naliczane były dziennie, od pozostałej do spłaty kwoty wykorzystanego kredytu, według aktualnej stopy procentowej począwszy od dnia wypłaty kredytu w całości lub w części do dnia poprzedzającego jego całkowitą spłatę łącznie. Przy naliczaniu odsetek przyjmowano, że rok liczy 360 dni, a każdy miesiąc jest równy i liczy 30 dni bez względu na liczbę dni kalendarzowych w miesiącu.

Pobierane przez bank odsetki umowne nie przekraczały czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). W przypadku obniżenia wysokości odsetek maksymalnych w dniu zawarcia umowy lub w trakcie jej trwania w ten sposób, że odsetki umowne byłyby od nich wyższe, bank miał niezwłocznie dokonać obniżenia odsetek umownych do wysokości odsetek maksymalnych (§ 8 ust. 1,3,6 umowy).

Spłata kredytu wraz z odsetkami dokonywana miała być nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Jeżeli termin płatności ustalony według powyższych zasad przypadł na dzień, którego nie ma w danym miesiącu, to termin płatności za ten miesiąc następował w ostatnim dniu kalendarzowym danego miesiąca. Jeżeli termin płatności był dniem wolnym od pracy, płatność następowała w najbliższym dniu roboczym następującym po tym dniu z zastrzeżeniem, że za czas pomiędzy terminem płatności przypadającym w dniu wolnym od pracy, a najbliższym dniem roboczym bank pobierał odsetki umowne od części kapitałowej raty, które były doliczane do kolejnej raty pomniejszającej część kapitałową. Korekta kapitału była uwzględniana w kolejnym harmonogramie spłat kredytu. W przypadku, gdy kredytobiorca dokonał spłaty raty przed terminem płatności przypadającym w dniu wolnym od pracy, bank nie pobierał odsetek umownych od części kapitałowej raty za czas pomiędzy terminem płatności przypadającym w dniu wolnym od pracy, a najbliższym dniem roboczym (§ 10 ust. 1 umowy).

Raty kredytu płatne były miesięcznie w złotych polskich (§ 10 ust. 2 umowy).

Integralną część umowy stanowił harmonogram spłat kredytu, który bank zobowiązał się przesłać Kredytobiorcy niezwłocznie po wypłacie kredytu (§ 10 ust. 3 umowy).

Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować z datą wpływu środków do Banku według kursu sprzedaży waluty do której był indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku. W przypadku dokonania nadpłaty, o ile kredytobiorca nie złożył wniosku o dokonanie zmiany wysokości raty, okres kredytowania ulegał odpowiedniemu skróceniu, z zastrzeżeniem, że w przypadku zmiany oprocentowania był przywracany pierwotny okres kredytowania określony w § 1 (§ 10 ust. 8-9 umowy).

Wysokość raty ulegała zmianie wyłącznie w przypadku zmiany oprocentowania zgodnie z zapisami § 8 oraz w sytuacji opisanej w ust. 14. Na wniosek kredytobiorcy w przypadku dokonania nadpłaty kredytu bank mógł zmienić wysokość raty kredytu. Za dokonanie powyższej zmiany bank pobierał opłatę w wysokości określonej w obowiązującej w Banku

tabeli prowizji i opłat bankowych dla kredytów hipotecznych (obowiązującej od 2 kwietnia 2007) z tytułu wykonania koniecznych operacji księgowych (§ 10 ust. 9 umowy).

W przypadku zmiany oprocentowania kredytobiorca oraz jeżeli było ustanowione poręczenie, także poręczyciel, otrzymać mieli aktualny harmonogram spłat kredytu zgodnie z ust. 4, co miało stanowić zmianę w zakresie wysokości spłat. Po upływie każdego kolejnych 12 miesięcy od dnia wypłaty kredytu Bank zobowiązany był przysyłać Kredytobiorcy wyciąg z rachunku kredytowego (§ 10 ust. 10 i 12 umowy).

Na wniosek Kredytobiorcy Bank mógł dokonać zmiany waluty, do której był indeksowany kredyt. Za zmianę kredytobiorca nie ponosił opłaty bankowej. Wszelkie opłaty związane ze zmianą waluty, do której był indeksowany kredyt, w szczególności opłaty sądowe, ponosił Kredytobiorca (§ 10 ust. 14 umowy).

Kredytobiorca oświadczył i zapewnił Bank, że wszystkie dane dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej kredytobiorcy oraz stanu prawnego i faktycznego nieruchomości podane przez niego w złożonym w banku wniosku o udzielenie kredytu i załączonych do niego dokumentach są zgodne ze stanem faktycznym i nie uległy zmianie do dnia podpisania umowy oraz że w razie późniejszej zmiany którychkolwiek z tych danych kredytobiorca zawiadomi bank o takiej zmianie nie później niż w terminie 14 dni od zaistnienia zmiany (§ 11 ust. 1 umowy).

Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany, że:

- a) bank jest administratorem danych osobowych, zebranych i przetworzonych w celu zawarcia i wykonania umowy,
- b) dane osobowe podawane są dobrowolnie,
- c) osoba, której dane dotyczą ma prawo do wglądu i poprawiania swoich danych osobowych (§ 11 ust. 2 umowy).

Kredytobiorca oświadczył, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione oraz że znane jest mu ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej wynikające ze zmiany kursu tej waluty, do której kredyt jest indeksowany, w stosunku do złotych polskich. Oświadczył ponadto, że został poinformowany, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji kredytu w stosunku do złotych polskich nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych polskich wobec Banku z tytułu zaciągniętego Kredytu oraz wzrost wysokości raty Kredytu wyrażonej w złotych polskich. Poza tym Kredytobiorca oświadczył, że znane mu jest ryzyko wynikające ze zmiany stopy procentowej kredytu (§ 11 ust. 3, 6, 7 umowy).

Kredytobiorca ustanowił na nieruchomości na rzecz banku hipotekę kaucyjną w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 dla zabezpieczenia spłaty kapitału kredytu, odsetek, opłat, prowizji i innych należności mogących powstać w wykonaniu niniejszej umowy, w szczególności różnic kursowych. W tym celu Kredytobiorca miał złożyć odpowiednie oświadczenie o ustanowieniu hipoteki oraz upoważnił Bank do wystąpienia z wnioskiem o dokonanie jej wpisu. Hipoteka, miała zostać ustanowiona z najwyższym pierwszeństwem lub poprzedzona jedynie hipoteką lub hipotekami na rzecz (...) Banku SA. Kredytobiorca zobowiązał się utrzymywać na własny koszt, w sposób nieprzerwany, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 12 ust. 1-4 umowy).

Stopa odsetek za opóźnienie na dzień sporządzenia umowy wnosila 10,98% w skali roku z zastrzeżeniem postanowień § 8 ust. 6. Stopa odsetek za opóźnienia była zmienna i zależała od poziomu stóp procentowych właściwych dla danej waluty, poziomu rezerw obowiązkowych ustalanych dla banków przez NBP, poziomu oprocentowania lokat międzybankowych. Jej aktualna wysokość ustalana była przez Zarząd Banku i podawana była do wiadomości Kredytobiorcy poprzez wywieszenie jej wysokości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Banku. Niespłaconą w terminie kwotę kredytu Bank od dnia następnego traktował jako zadłużenie przeterminowane (§ 15 ust. 1 i 2 umowy).

Wpłaty na rachunek główny wnoszone do Banku przez Kredytobiorcę z tytułu jego zobowiązań wynikających z umowy miały być, bez względu na odmienne wskazanie Kredytobiorcy zaliczane przez Bank w następującej kolejności: a) spłata najdalej wymagalnej raty, b) spłata kolejnej wymagalnej raty. Spłata każdej raty miała być zaliczana przez bank

w następującej kolejności: a) prowizje i inne należności banku, b) odsetki za opóźnienie, c) odsetki wymagalne, d) spłata kredytu (§ 16 ust. 1 i 2 umowy).

Do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane były odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.

Kursy kupna określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.

Kursy sprzedaży określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.

Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosowano kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A.

Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie banku określane były przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (§ 17 ust. 1-5 umowy).

Kredytobiorca złożył w banku oświadczenie o poddaniu się egzekucji w dniu zawarcia umowy kredytu (§ 21 umowy).

W trakcie wykonywania umowy strony zmodyfikowały łączący je stosunek prawny w ten sposób, że sprostowały omyłkę pierwotnie wyrażoną w umowie w § 3 ust. 1.

Strony zawarły umowę według standardowego wzorca stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego. Powodowie podpisali gotową, uprzednio sporządzoną umowę, nie mając rzeczywistego wpływu na jej treść. Powodowie zapoznali się z przedłożoną do podpisania przez umową pobieżnie i nie byli w stanie całkowicie zrozumieć zasad spłaty kredytu. Powodowie mieli ogólną świadomość istnienia ryzyka kursowego, jednakże zapewniano ich o stabilności waluty CHF, nie wyjaśniając im dostatecznie skutków ekonomicznych, jakie będą wiązać się z zawarciem w umowie klauzul indeksacyjnych, a także nie udzielono jej informacji w przedmiocie sposobu tworzenia kursów tabel obowiązujących w banku.

Kredyt został wypłacony w dwóch transzach uruchomionych tego samego dnia 8 lipca 2008 r. w ten sposób, że pozwany przelał na rachunki bankowe wskazane przez powodów następujące środki pieniężne: 135.898,38 zł i 214.101,62 zł, razem 350.000 zł.

Ponadto dnia 8 lipca 2008 r. z rachunku kredytowego powodów pobrano kwotę 4.655,41 zł tytułem opłat, na co składały się koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, w wysokości 4.205,40 zł, koszty z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis do hipoteki w wysokości 200,00 zł oraz koszty opłaty z tytułu wyceny nieruchomości w wysokości 250,00 zł.

Powyższa łączna kwota 354.665,40 zł po wypłaceniu powodom kwoty 350.000,00 zł została przeliczona przez Bank na franki szwajcarskie na kwotę 177.861,29 CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF została wskazana w harmonogramie, doręczonym powodom już po zawarciu umowy.

Powodowie od dnia zawarcia umowy spłacają kredyt z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Raty płatne są w złotych polskich, przy czym w harmonogramie wskazane są w walucie CHF. Bank co miesiąc pobiera z rachunku bankowego powodów kwotę, stanowiącą wynik mnożenia wysokości rat wskazanej w harmonogramie w walucie CHF oraz ustalonego przez siebie kursu sprzedaży waluty CHF.

Powodowie dnia 28 marca 2019 r. dokonali jednorazowej wpłaty 40.000,00 CHF. Kwota ta została zaliczona na spłatę kapitału kredytu.

Ostatecznie powodowie od dnia 8 lipca 2008 r. do dnia 9 sierpnia 2021 r. uiszcili łącznie na rzecz banku kwotę 40.011,31 CHF oraz 464.671,66 PLN tytułem spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych w wykonaniu umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r., w tym m.in.:

- dnia 28 marca 2019 r. 40.000,00 CHF,
- w okresie od 23 stycznia 2020 r. do dnia 20 lutego 2020 r. 3.371,57 zł,
- w okresie od marca 2020 r. do marca 2021 r. 42.555,26 zł,
- w okresie od kwietnia 2021 r. do sierpnia 2021 r. 16.198,38 zł.

Powodowie skierowanym do pozwanego pismem z dnia 15 stycznia 2020 r. zakomunikowali, że w ich ocenie umowa kredytu nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r. jest sprzeczna z prawem, co powoduje jej nieważność. Z uwagi na powyższe wezwali pozwanego do zapłaty sumy, na którą złożyły się świadczone przez powodów w wykonaniu umowy kwoty: 402.536,53 zł oraz 40.000,00 CHF - w terminie do dnia 22 stycznia 2020 r. Mimo upływu terminu płatności Bank nie zapłacił należności na rzecz powodów.

Z kolei w piśmie z dnia 23 stycznia 2020 r. skierowanym do Banku powodowie złożyli oświadczenie o potrąceniu ich wierzytelności w stosunku do Banku w wysokości 402.536,53 zł oraz 40.000,00 CHF z tytułu płatności dokonanych przez nich na rzecz Banku w ramach nieważnej umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. z wierzytelnością Banku w wysokości 350.000,00 zł z tytułu wypłaconych powodom na podstawie tejże umowy środków pieniężnych. Z uwagi na powyższe powodowie wskazali, że do zapłaty na ich rzecz pozostaje nadal kwota 52.536,53 zł oraz kwota 40.000,00 CHF, wobec czego wezwali pozwanego do zapłaty ww. kwot w terminie do dnia 30 stycznia 2020 r.

Powodom są znane konsekwencje stwierdzenia nieważności umowy i się z nimi godzą. W ich ocenie unieważnienie umowy jest dla nich korzystne.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie bezsporny był fakt zawarcia w dniu 5 lipca 2008 r. przez powodów i poprzednika prawnego pozwanego umowy o określonej treści, udostępnienia powodom przez Bank kwoty kredytu i wykorzystania przez powodów tego kredytu oraz dokonywania przez powodów spłat w PLN i jednorazowej spłaty kredytu w walucie CHF.

Zasadniczym zarzutem podnoszonym przez powodów był ten wskazujący, że sporna umowa jest sprzeczna z prawem.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej powodów jako kredytobiorców oraz bank umowy kredytu w celu ustalenia, czy były one dla stron wiążące.

W myśl art. 58 § 1 k.c. z nieważnością mamy do czynienia, gdy sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje w szczególności, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. II CSK 101/05, LEX nr 180197).

W dniu zawarcia umowy art. 358 § 1 k.c. miał następującą treść „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim”.

Do 24 stycznia 2009 r. przepis art. 358 k.c. wyrażał zasadę walutowości. Zakazywała ona kreowania zobowiązań pieniężnych opiewających na waluty obce. De lege lata strony mogą korzystać ze swobody w zakresie wyboru waluty i wyrażania zobowiązań w walutach obcych. Zastosowanie znajduje co do zasady kurs średni NBP obowiązujący w dniu wymagalności roszczenia. W razie natomiast zwłoki (a od 8 września 2016 r. – opóźnienia) dłużnika, ponosi on ryzyko związane ze zmianą kursu walutowego. Treść komentowanego przepisu zmieniła się po raz wtóry 8 września 2016 r., gdy weszły w życie przepisy ZmKCU z 10 lipca 2015 r. Zasadniczym celem noweli jest dostosowanie KC do norm prawa europejskiego oraz międzynarodowego. W związku z tym zawężono zastosowanie § 1 do zobowiązań pieniężnych, które podlegają wykonaniu na terytorium RP (Komentarz do Art. 358 KC red. Osajda 2020, wyd. 27/R. Morek, Legalis).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ustępu 2 pkt 2 powyższego artykułu, umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę. Cytowane regulacje wskazują więc, że między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych przez bank do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, do której zwrotu bankowi wraz z odsetkami kredytobiorca jest zobowiązany, winna zachodzić tożsamość.

Dla oceny prawnej ważności zawartej między stronami umowy kredytu hipotecznego kluczowe jest więc zweryfikowanie jej pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie prawa bankowego.

Dla oceny spornej Umowy nie będą miały zastosowania przepisy ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U.2016.1528), ponieważ stosuje się je do umów zawartych po jej wejściu w życie, a przedmiotowa Umowa została zawarta wcześniej. Nie znajdują również zastosowania przepisy ustawy z 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2001.100.1081 ze zm.) z uwagi na to, że nie stosowało się jej do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. W rozpoznawanej sprawie sporna Umowa wartość tę przekracza.

W obecnym kształcie (obowiązującym od dnia 26 sierpnia 2011 r.) przepis art. 69 Prawa bankowego wprost przewiduje w ust. 3 możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów. Z drugiej strony należy pamiętać, że od profesjonalisty, jakim jest bank, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 Prawa bankowego.

Powołując się na art. 69 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu, Sąd uznał, że kredyt udzielony powodowi jest kredytem w złotych polskich, a nie w walucie obcej - franku szwajcarskim. O tym bowiem, w jakiej walucie udzielony jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych. Umowa o kredyt w złotych indeksowany do kursu waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej, przedmiotem świadczenia jest kwota w złotych i tylko taką kredytobiorca może otrzymać. Udzielony przez pozwanego kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na CHF (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w CHF, które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty. Co szczególnie istotne, zastosowanie mechanizmu indeksacji albo denominacji możliwe jest tylko w kredycie złotowym. Samo zastosowanie waluty obcej jako miernika wartości świadczenia strony umowy o kredyt, co wiąże się z kwestią określenia w umowie kursów przeliczeń i wprowadza związek kredytu z walutą obcą, nie oznacza, że kredyt staje się kredytem walutowym. O jego walutowym charakterze można mówić wyłącznie w ujęciu ekonomicznym, czyli potocznym. Bez znaczenia dla oceny

charakteru umowy pozostawała dla Sądu kwestia, czy pozwany zaciągnął na rynku międzybankowym zobowiązanie na kwotę franków szwajcarskich, która stanowiła równowartość środków przekazanych powodom na podstawie umowy o kredyt i indeksowanych do CHF.

W ocenie Sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut, nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 Prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane są strony nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 328/18, wyrok Sądu Najwyższego 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Za zasadny uznać należy jednak zarzut nieważności umowy kredytu przez wzgląd na brak ścisłego określenia zobowiązania kredytobiorcy względem kredytodawcy. Dowolność w ustaleniu kwoty wypłaconego i spłacanego kredytu może być bowiem zakwalifikowana jako sprzeczność z naturą umowy zobowiązującej jako takiej, a umowy kredytowej w szczególności. W takim przypadku podstawą do oceny prawnej umowy jest art. 58 k.c.

Przy umowach kredytów bankowych już w dacie zawarcia musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wielkości zobowiązania kredytobiorcy wobec kredytodawcy – albo w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą. Tymczasem będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowy - a konkretnie § 1 ust. 1 - przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorcy w złotych polskich i wprost określały wysokość udostępnianej kwoty w tej walucie. Kolejne postanowienia przewidywały, że zwrot kwoty kredytu nastąpi w walucie polskiej, zgodnie z załączonym do umowy harmonogramem spłat – który sporządzany jest w CHF. Jednocześnie, zgodnie z § 17 ust. 1 - 5 umowy do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane były odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązującego w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupno. Kursy sprzedaży określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosowano kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku określone były przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...) W umowie nie wskazano jednak równocześnie, w jaki sposób zostanie określone saldo kredytu w CHF, stanowiące podstawę określenia świadczenia kredytobiorcy.

W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (ECLI:EU:C:2014:282) TSUE analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy należało uznać, że o ile umowa jednoznacznie określała zobowiązanie na kwotę kredytu 350.000 zł i podawała sposób jej wypłaty, o tyle na podstawie zapisów umowy nie można ustalić zobowiązania kredytobiorców. W umowie nie zawarto bowiem zasad, wedle których kapitał określony w PLN ma zostać przeliczony na CHF. Skoro nie ma zasady określenia salda kredytu w CHF - nie ma również podstaw dla wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych w tej walucie. W umowie nie opisano reguł, na podstawie których bank określił saldo kredytu w walucie w harmonogramie na 177.861,29 CHF. Podkreślić należy zaś, że wartość ta stanowi punkt wyjścia do określenia całego zobowiązania kredytobiorcy. Umowa nie zawiera zatem istotnego elementu mechanizmu waloryzacji oraz określenia zasad ustalenia zobowiązania kredytobiorcy polegającego na zwrocie wykorzystanego kredytu przeliczonego na CHF.

Wskazać ubocznie należy, że jak już wyżej zaznaczono przepis art. 69 Prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ustępem 2 pkt 4a tego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z 29 lipca 2011 r. – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Należy dodać, że zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstaw do sanowania wadliwych umów. W żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów. Należy zatem uznać, że ustawodawca, wprowadzając ustawę antyspreadową, miał na celu doprecyzowanie reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania, klauzule. Nawet przy przyjęciu innego założenia, skutek sanujący nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastąpić ww. klauzule umowne. Z kolei umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji nie rozwiązuje problemu ustalenia kursu, po którym została przeliczona na CHF kwota kredytu oddana do dyspozycji kredytobiorcy.

W ocenie Sądu powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że przedmiotowa umowa nie spełnia wymogów z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu, jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania ani też zwrotu wykorzystanego kredytu.

W tym stanie rzeczy umowę z dnia 1 lipca 2008 r. należało uznać za nieważną z uwagi na sprzeczność z wymogami prawa na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo Bankowe.

Sposób zawarcia umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współzycia społecznego w tym zasady uczciwości, lojalności i równości stron, co prowadzi w całości do jej nieważności. W konsekwencji jest ona nieważna również na podstawie art. 58 § 2 k.c. W tym zakresie w ocenie Sądu przedsiębiorca wobec konsumenta nie dopełnił obowiązku informacyjnego rozumianego, jako zapewnienie kredytobiorcy informacji wystarczającej do podjęcia przez nich

świadomych i rozważnych decyzji (tak Trybunału Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 r. w sprawie o sygn. C-186/16) dodatkowo umowa zawiera element nierówności stron.

Obowiązek informacyjny winien być w tym zakresie rozumiany w ten sposób, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. Trybunału Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 r. w sprawie o sygn. C-186/16). Zakres udzielonej kredytobiorcy informacji winne zmierzać do przekazania informacji, że kredytobiorca ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 9 listopada 2017 r. wydanego w sprawie o sygn. I CSK 53/17: „Bank nie może udzielać kontrahentowi informacji nieprawdziwych lub nieścisłych zwłaszcza wówczas, gdy mogą one mieć istotne znaczenie w odniesieniu do możliwości kontynuacji kontraktowej współpracy z klientem i jego decyzji rozporządzania swoimi środkami pieniężnymi”.

W rozpoznawanej sprawie przedstawiona powodowi informacja dotycząca wpływu zmiany oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat nie zawierała rzetelnej informacji o rzeczywistym ryzyku kursowym. W szczególności informacja, że kredyt powiązany z CHF ma mniejszą miesięczną ratę oraz iż kurs tej waluty był stabilny, stanowią informacje wprowadzające w błąd. Przy uwzględnieniu, że w chwili zaciągnięcia kredytu w 2008 roku kurs franka szwajcarskiego kształtował się na wyjątkowo niskim poziomie w stosunku do waluty złotego, natomiast w latach 2002 - 2004 kurs ten kształtował się natomiast na dużo wyższym poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym powodowie nie zostali poinformowani, informacja udzielona powodowi była niepełna. Powodowie nie zostali również poinformowani o tym, że na skutek zmiany kursu waluty ich zadłużenie wobec banku może wzrosnąć bez ograniczeń. Powodowie przed zawarciem umowy nie uzyskali więc wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym, a zamiast tego zostali wprowadzeni w błędne przekonanie odnośnie rzekomej stabilności waluty franka szwajcarskiego. Powyższa informacja niewątpliwie wpłynęła na podjęcie przez powodów decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytowej indeksowanej kursem franka szwajcarskiego. Ponadto powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony.

Poza niedopełnieniem obowiązku informacyjnego umowa zawiera sprzeczny z prawem (art. 58 § 2 k.c.) element nierówności strony występujący w relacji profesjonalny przedsiębiorca – konsument. W ocenie Sądu możliwość ustalania przez bank wysokości wypłaty kredytu oraz spłaty kredytu według kursów ustalanych przez bank, które nie zostały sprecyzowane w umowie jest niedopuszczalnym elementem umowy stanowiącym podstawę do uznania jej za nieważną w oparciu o powołany przepis. Umożliwienie w umowie z konsumentem kreowania wysokości zobowiązań przez podmiot profesjonalny jest ewidentnym elementem nierówności stron.

W tym stanie rzeczy Umowę o kredyt hipoteczny załączoną do pozwu należało uznać za nieważną z uwagi na sprzeczność z wymogami prawa, a mianowicie art. 58 § 2 k.c., co prowadzi również do wniosku, że spełnione przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego zostały uiszczone bez podstawy prawnej.

Niezależnie od powyższego w przekonaniu Sądu sporna umowa winna być również i ostatecznie oceniona jako nieważna w efekcie jej oceny w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wyżej przytoczony przepis art. 385¹ § 1 k.c. formułuje więc następujące przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie

sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

W sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy. Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, że za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść.

Ustawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje. Zgodnie z art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zgodnie z podzielanym przez Sąd w sprawie, wielokrotnie prezentowanym przez sądy powszechne stanowiskiem, niedozwolonym postanowieniem wzorca umowy w świetle art. 385² k.c. jest takie postanowienie, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działaniem wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego jest tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z 11 września 2014 r., sygn. akt VI ACa 1965/13).

Powyższe w ocenie Sądu oznacza, że aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne, konieczne jest ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy, świadczącego o jego sprzeczności z dobrymi obyczajami, oraz stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi, które stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta.

Sąd podzielił pogląd, stosownie do którego w umowach nazwanych – a zatem również w umowie kredytu - główne świadczenia stron określają ich essentialia negotii (Olejniczak A., Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego [w:] Kidyba A. - red., Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX, 2014). W doktrynie i orzecznictwie zgodny jest pogląd co do tego, że pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych stosunku zobowiązaniowego łączącego strony.

Jak wynika z zeznań powodów, przystąpili oni jedynie do umowy o zaproponowanej przez poprzednika prawnego pozwanego treści, nie mając wpływu na kształtowanie poszczególnych jej postanowień. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powodowie podpisali umowę przygotowaną w całości przez bank, a jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu, była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych oraz liczba rat kredytu. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zaś przedmiotu negocjacji między stronami. Podkreślić należy, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji gdy sformułowany został w toku negocjacji z konsumentem.

O indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX

nr 1771046). Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 grudnia 2017 r. sygn. akt I Aca 447/17).

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Podkreślić należy, że skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule indeksacyjne, na podstawie których ustalane są zasady spłaty muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Mechanizm waloryzacji (indeksacji) określający główne świadczenie kredytobiorcy nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Uregulowania umowy w ogóle nie zawierają opisu tego mechanizmu. Zatem zapisy umowy, kreujące klauzule indeksacyjne, w żadnym razie nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Dodatkowo wskazać należy, że postanowienia umowne, w których bank, kształtując klauzulę indeksacyjną, odwołuje się do ustaleń banku, nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób przyjąć, by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych współczynników, spełniało te wymagania.

Umowa kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. nie definiowała, co należy rozumieć pod pojęciem „tabeli kursowej”. Konsument na podstawie tak ukształtowanej umowy nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu CHF przez bank i ich weryfikacji. Wobec powyższego, stwierdzić należało, że takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za niejednoznaczny.

Art. 385¹ § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać

działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne, które powodują rażącą dysproporcję praw i obowiązków umownych na niekorzyść konsumenta, jak również te, które są nietransparentne. Za działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

W orzecznictwie TSUE zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok TSUE z 14 marca 2013 r., C-415/11, ECLI:EU:C:2013:164, pkt 69).

Wskazać zatem należy, że w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentom swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co do wysokości własnych zobowiązań w tym co do salda zadłużenia. Tymczasem, jak wynika z zeznań powodów, nie mieli oni takiej świadomości w chwili zawierania umowy kredytu. Rozumieli jedynie, że wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu uzależniona będzie od kursu franka szwajcarskiego. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że powodowie zawnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty CHF, ponieważ kredyt ten został mu przedstawiony jako rozwiązanie adekwatne wobec jego wymagań co do niskiej miesięcznej raty spłaty.

Pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, że przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, by powodom zostały wytłumaczone znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich jak: „waloryzacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano powyżej umowa nie zawiera żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To zaś na banku jako profesjonalistcie (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń.

Jak wskazał Sąd Najwyższy analizując analogiczne zagadnienie, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiałe unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18). Z uwagi na powyższe nie sposób wywodzić, że podpisanie przez powodów oświadczenia, w którym potwierdzili, że zostali poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej i o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej, oznacza, że mieli oni pełną świadomość występowania tychże ryzyk.

Czym innym jest bowiem świadomość występujących ryzyk związanych z kredytem waloryzowanym do waluty obcej a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu poinformowanie konsumentów, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowych ryzyk. Ponadto, przy możliwości wzięcia kredytu także w złotych polskich, konsumentowi winno

zostać przedstawione porównanie obu kredytów i przedstawienie symulacji jednego i drugiego, przy uwzględnieniu pozytywnych i negatywnych konsekwencji związanych z upływem czasu, ryzykami, walutą, w której konsument zarabia itp. W odniesieniu do powyższego zaznaczyć należy, że pracownik banku nie przedstawił powodowi symulacji spłaty kredytu w walucie polskiej i obcej, a także nie omówił ani nie przedstawił mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego, zatem jako chybioną postrzegać należy argumentację, że o świadomości powodów co do omawianych ryzyk wiążących się z umową kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego świadczą złożone przez nich oświadczenia.

Dodatkowo wskazać należy, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać takie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta z uwagi na uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem się do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14, 1 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16, 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18). Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie, znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta. Dodatkowo szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, że umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu CHF wobec PLN. Umowa nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy. Istotnym jest, że wraz z notowanym zasadniczym wzrostem kursów CHF nie nastąpił drastyczny wzrost wartości nieruchomości. W konsekwencji kredytobiorcy zobowiązani są do spłaty zobowiązań w wysokości zasadniczo przewyższającej udzielony kredyt i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu, pomimo że ich majątek w tym wartość nieruchomości stanowiących zabezpieczenie kredytu nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnących zobowiązań. Po drugie brak określenia w umowie limitu, granicy odpowiedzialności konsumenta, zdaniem sądu, uniemożliwił konsumentowi w dacie zawierania umowy realną ocenę skutków i konsekwencji podpisywanej umowy. Jedynie określenie takiej granicy i przedstawienie symulacji wzrostu kapitału i rat w oparciu o graniczne wskaźniki dawało szansę na rzeczywistą ocenę znaczenia zaciągniętego zobowiązania. Takie zapisy nie znajdują się w przedmiotowej umowie, a zaniedbanie to, w ocenie sądu, nakazuje umowę tę uznać za skonstruowaną z zasadniczym naruszeniem dobrych obyczajów.

Mając na uwadze powyższe bezsporne winno być, że niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W konkluzji można stwierdzić, że gdyby rzeczywiście powodowie zrozumieli stosowany mechanizm waloryzacji i ustalania kursów waluty oraz pełne konsekwencje wynikające z tego w całym okresie spłaty kredytu, to raczej spornej umowy by nie zawarli. Zrozumienie tego mechanizmu oznacza bowiem świadomość możliwości istotnego, uzależnionego wyłącznie od woli banku, a całkowicie niezależnego od obiektywnych kryteriów oraz od powodów wzrostu wysokości zadłużenia w stosunku do kwoty wypłaconego kredytu, mimo regularnych spłat.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia spornej umowy:

- § 1 ust. 1 „w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank SA. opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w §17”,

- § 7 ust. 2 zd. 4. „każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, miała zostać przeliczana na walutę do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank”,

- § 10 ust. 8 „rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty do której był indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. W przypadku dokonania nadpłaty, o ile kredytobiorca nie złożył wniosku o dokonanie zmiany wysokości raty, okres kredytowania ulegał odpowiedniemu skróceniu, z zastrzeżeniem, że w przypadku zmiany oprocentowania był przywracany pierwotny okres kredytowania określony w § 1”,

- § 11 ust. 3 „kredytobiorca oświadczył, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione”,

- § 17 „do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane były odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązującego w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupno. Kursy sprzedaży określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosowano kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku określone były przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...)

Dodatkowo wymaga zauważenia, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są tożsame z uznanymi już wcześniej za abuzywne i wpisany do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Klauzula indeksacyjna analogiczna do treści ze spornej umowy – brzmiąca: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50”, została uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09. Na skutek powyższego klauzula ta została zarejestrowana w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod numerem (...).

Ponadto analogiczna klauzula do tej ze spornej umowy kredytu została umieszczona pod numerem (...) w rejestrze klauzul niedozwolonych. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie o sygn. akt XVII Amc 2939/14 z 14 grudnia 2010 r. została uznana za niedozwoloną i Sąd zakazał wykorzystywania jej w obrocie z konsumentami. Klauzula ta miała treść „Kredyt jest indeksowany do CHF/ USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/ USD/ EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Rozstrzygnięcie to stało się prawomocne wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2011 r. (VI Wydział Cywilny - sygn. akt VI Ca 420/11).

Uzupełnić należy, że za niedozwolone postanowienia umowne wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 3 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt XVII Amc 5344/11 (numer postanowienia: (...)) została uznana klauzula o

treści „Kredytobiorca zobowiązuje się dokonywać spłaty kredytu, w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr 1 do Umowy - kalendarzu spłat na rachunek Banku nr: (...) (decyduje data wpływu na rachunek Banku), które będą zaliczane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Kwoty wskazane w kalendarzu spłat podane są w walucie kredytu. Spłaty dokonywane będą przez Kredytobiorcę w złotych, po uprzednim przeliczeniu spłaty wg kursu (...) Banku S.A. (kursu Banku). Kurs Banku jest to średni kurs złotego w stosunku do waluty kredytu opublikowany w danym dniu w prasie przez NBP, powiększony o zmienną marżę kursową Banku, która w dniu udzielania kredytu wynosi 0,06. Marża kursowa może ulegać zmianom i jest uzależniona od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym”.

Jako niedozwolone postanowienie umowne wyrokami wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 3 marca 2010 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 874/09 (numer postanowienia: (...)) uznano: „umowę sporządzono i podpisano, po zapoznaniu się z jej treścią i indywidualnym uzgodnieniu jej postanowień z Kupującym w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron. Integralną część umowy stanowi załącznik nr (...) i (...)”, z 27 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 6586/12 (numer postanowienia: (...)) „zamawiający oświadcza, że powyższe warunki umowy były uzgodnione z nim indywidualnie oraz że jest uprawniony do zaciągnięcia niniejszych zobowiązań”, z 14 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 357/11 „strony ustalają, że indywidualne ustalenia stron zawarte w umowie są jednoznaczne i zrozumiałe dla strony kupującej oraz, że propozycje strony sprzedającej zostały przyjęte bez uwag bądź zmienione w trybie negocjacji przez strony” (numer postanowienia: (...)) oraz z 4 maja 2016 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 82/16 o treści „Akceptuję warunki niniejszej Umowy indywidualnie wynegocjowane (...)” (numer postanowienia: (...)).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że skutkiem wpisu do tego rejestru jest brak możliwości ponownego żądania uznania za niedozwolony tego samego postanowienia stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę w tym samym wzorcu, ale żądanie takie nie może być skierowane także przeciwko innemu przedsiębiorcy. Uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolony jest równoznaczne z uznaniem tego postanowienia za nieskuteczne - nieważne we wszystkich stosunkach, w jakich zostało ono wykorzystane. Sąd był więc związany wpisem do rejestru przy ocenianiu tożsamo brzmiącego postanowienia wzorca umowy, którym posługuje się inny przedsiębiorca w innym wzorcu umowy.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że w sprawie wystarczy wyeliminować element niedozwolonej klauzuli mówiący o marży, wskazać należy, że na gruncie identycznej sprawy w zakresie treści § 17 umowy o kredyt indeksowany zawartej przez konsumenta z G. M. Bankiem pytania prejudycjalne TSUE zadał Sąd Okręgowy w Gdańsku.

Wyrokiem z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 TSUE orzekł m.in., że: „wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu (pkt 2); Wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów (pkt 3).”.

Co do zasady, jak wynika z art. 385¹ § 2 k.c., nie wiążą konsumenta tylko niedozwolone postanowienia umowne, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. Jak wskazał TSUE w powołanym wyroku przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między

przedsiębiorcą, a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Jednakże już z treści samej klauzuli określającej kurs kupna/sprzedaży wynika, że nie jest możliwe usunięcie z § 17 części klauzuli dotyczącej marży bez zmiany istoty tego warunku. Klauzule te zawierają, na potrzeby umowy, definicje kursu kupna/sprzedaży. Ich brzmienie jest takie, że kurs kupna ustala się jako różnicę dwóch elementów: średniego kursu złotego do danych walut ogłoszonego w tabeli kursów średnich NBP i marży kupna, a kurs sprzedaży jako sumę dwóch elementów: średniego kursu złotego do danych walut ogłoszonego w tabeli kursów średnich NBP i marży sprzedaży. Usunięcie elementu marży - odpowiednio kupna i sprzedaży – spowoduje zmianę istoty warunku, tj. klauzul przeliczeniowych mających zastosowanie nie tylko do ustalania wysokości zobowiązań (wypłaty i spłaty kredytu), ale również do ustalania spreadu walutowego na rzecz banku. Eliminacja z wyrażonego w postanowieniu umownym elementu spowoduje, że określony w umowie kurs kupna waluty będzie równy kursowi sprzedaży, gdyż oba te kursy będą odpowiadały średniemu kursowi NBP. Taki zabieg zmienia sens pierwotnego brzmienia postanowienia umownego, gdyż pozbawia banku zysku wynikającego ze spreadu walutowego, ale to właśnie niejasny zysk banku wynikający z różnicy kursu walutowego stanowił o nieuczciwości warunku umownego. Tym samym jego eliminacja nieuczciwość tę likwiduje.

Tym samym nie ma możliwości „odcięcia marży” od kursu średniego NBP, ponieważ takie postanowienie zmieniałoby istotę klauzul abuzywnych i charakter zobowiązań kredytowych. W przeciwnym wypadku mielibyśmy do czynienia z niedozwoloną praktyką banków, co zachęcałoby przedsiębiorców do konstruowania postanowień umownych w sposób modułowy i wypaczałoby ochronę charakter regulacji unijnych, naruszając tym samym zakaz redukcji utrzymującej skuteczności, pozostając w sprzeczności z celem dyrektywy nr 93/13. W efekcie usunięcia jedynie części klauzuli bank pozbawiony byłby jedynie spreadu, nie ponosząc dalszych sankcji, które mogłyby działać w przyszłości odstraszająco co do stosowania w umowach z konsumentami nieuczciwych zapisów umownych.

Mając na względzie powyższe należało w niniejszej sprawie stwierdzić abuzywność w całości niejednoznacznych klauzul umownych, kształtujących główne świadczenia stron w całości, skoro kształtują one prawa i obowiązki konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie, nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego.

W konsekwencji należy ustalić, jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności, czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie w całości.

Pierwszym zatem zagadnieniem jest możliwość utrzymania umowy w mocy po wyeliminowaniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych.

W ocenie Sądu wyeliminowanie z umowy klauzul abuzywnych sprawia, że utrzymanie umowy w mocy bez tych postanowień nie jest możliwe. Wyłączenie tych zapisów powoduje, że nie jest określone zobowiązanie kredytobiorcy względem kredytodawcy ani w zakresie salda kredytu, a w konsekwencji ustalenia wysokości rat spłaty kredytu, ani w zakresie samego sposobu ustalania wysokości poszczególnych rat spłaty kredytu.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy odnosząc się do dotychczasowego orzecznictwa TSUE i sądów krajowych wskazał, że punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywnej inną, dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej - czy jej „unieważnienie” zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli zagraża, wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument ob staje przy nieważności całej umowy. Umowę należy uznać za nieważną

w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego”, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie, udzielając następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody. W tym świetle kluczowego znaczenia dla oceny skutków abuzywności postanowień konstruujących mechanizm indeksacji kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej ma to, czy bez tego mechanizmu umowa taka może być utrzymana w mocy.

Powołując się na orzeczenia TSUE Sąd Najwyższy wskazał, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa krajowego. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że o tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje zatem prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy.

W powołanym wyroku SN uznał za konieczną weryfikację dotychczasowego stanowiska, że abuzywność postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej nie pociąga za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Sąd podzielił pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony (art. 353¹ k.c.). Do takiej zaś zmiany prowadzi utrzymanie oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Jest to konsekwencja przyjętego stanowiska, że postanowienia przewidujące walutowe klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a nie jedynie kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń. Należy bowiem założyć, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Niewystarczające są w tym zakresie argumenty, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z LIBOR pełni funkcję tzw. penalty default (klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych), skoro tzw. odfrankowanie kredytu prowadzi do powstania stosunku prawnego sprzecznego z właściwością zobowiązania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) w przypadku wyeliminowania ryzyka kursowego, na skutek usunięcia niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego TSUE uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Właśnie utrata przez stosunek prawny powstały po wyeliminowaniu z niego indeksacji jego sensu gospodarczego prowadzi do wniosku, że takie ukształtowanie stosunku prawnego jest nieważne, gdyż nastąpiłoby z przekroczeniem granic swobody umów, a w konsekwencji nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c.

Drugą podlegającą rozważeniu kwestią jest możliwość utrzymania umowy w mocy po zastąpieniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych. Przy czym w powołanym wyroku z 29 kwietnia 2021 r. TSUE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu co do kwestionowanych klauzul stwierdzić należy, że brak podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zakwestionowane postanowienia umowy stron.

Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii TSUE w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank (...). (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 61)”.

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, że: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., sygn. akt II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385¹ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993 r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349)”.

Zatem, wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesu konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Odnosząc powyższe do realiów sprawy, należy stwierdzić, że powodowie jednoznacznie i kategorycznie wnosili o przesłankowe ustalenie nieważności Umowy i na tej podstawie zasądzenia kwot na ich rzecz. W jednoznacznych oświadczeniach wskazywali, że mają świadomość, iż w przypadku stwierdzenia nieważności umowy także po

ich stronie powstanie obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego na rzecz pozwanego i taki skutek tego rozstrzygnięcia akceptują.

Wobec tego, Sąd stwierdził, że istnieją podstawy do uznania za nieważną umowy kredytu zawartej przez powodów i poprzednika prawnego pozwanego. Oceny abuzywności należało dokonać z chwili zawarcia umowy, a do odmiennych wniosków nie mogło prowadzić pojawienie się nowej regulacji z tzw. ustawy antyspreadowej.

Mając na względzie, że z powyższych wywodów wynika, że umowa kredytu z dnia 1 lipca 2008 r., zawarta między powodami a pozwanym, jest nieważna (i to z dwóch niezależnych przyczyn), słuszne co do zasady stało się w ocenie Sądu dochodzone przez powodów roszczenie o zapłatę.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron, bowiem bank wypłacił powodom środki pieniężne, a powodowie uiszczali i uiszczają na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 1 lipca 2008 r.

Przepis art. 411 k.c. stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 k.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że w ramach uruchomienia kredytu pozwany postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 350.000,00 zł. W sytuacji stwierdzenia nieważności umowy kredytu taką więc kwotę powodowie winni zwrócić na rzecz banku – po ich stronie powstało bowiem takiej wysokości wzbogacenie kosztem banku.

Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, poczynionych w szczególności w oparciu o przedłożone przez pozwanego najbardziej aktualne zestawienie dotyczące wysokości spłat kredytu, powodowie w okresie od dnia 8 lipca 2008 r. do dnia 9 sierpnia 2021 r. uiszcili łącznie na rzecz pozwanego kwotę 40.011,31 CHF oraz 464.671,66 PLN tytułem spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych w wykonaniu (nieważnej) umowy kredytu. W konsekwencji pozwany został wzbogacony kosztem powodów o tę kwotę.

Należało mieć na uwadze, że rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym. Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy

powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła. Stosownie więc do koncepcji określanej jako teoria dwóch kondykcji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie.

Mając to na uwadze w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy należy uznać, że powodowie mogli żądać całej zapłaconej pozwanemu kwoty w związku z wykonywaniem nieważnej umowy. W związku z tym bardziej mogli dochodzić jedynie jej części, zgodnie z zasadą, że ten, kto może więcej, może i mniej. Słusznie powodowie wnosili o zasądzenie zwrotu w walutach, w której faktycznie uiszczali swoje zobowiązanie na rzecz pozwanego. Koncepcja zwrotu świadczenia nienależnego zakłada właśnie zwrot co do zasady w takiej samej postaci, w jakiej należność była świadczona.

Przy tym ubocznie należy wskazać, że, na tle teorii dwóch kondykcji kompensacja roszczeń o wydanie korzyści jest możliwa w ramach instytucji potrącenia (R. Trzaskowski: Komentarz do art. 405 i 407 k.c., t. 29 oraz cytowane tam liczne poglądy na ten temat, Lex).

W tym miejscu wskazać należy na dokonanie przez powodów potrącenia wzajemnych wierzytelności stron z tytułu zwrotu świadczeń nienależnych, spełnionych w wykonaniu (nieważnej) umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Dwie wierzytelności są wzajemne, gdy wynikają ze stosunków między tymi samymi stronami i jedna przysługuje jednej, a druga – drugiej stronie; każda zatem ze stron jest jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem drugiej.

W sprawie nie budziło wątpliwości Sądu ziszczenie się przesłanek potrącenia, które skutkuje tym, że, stosownie do brzmienia § 2 przywołanego wyżej art. 498 k.c., obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Powodowie dochodzili części należności ponad kwotę potrąconą, a nie powoływali się na skutek umorzenia wskazujemy roszczeń jako postawę stanowiska strony. Wobec powyższego ocena takiego skutku, nie była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy kwestia skuteczności dokonanego potrącenia nie miała dla sprawy znaczenia w kontekście poczynionych wyżej rozważań na tle nieważności umowy i przyjętego z uwagi na powyższe sposobu rozliczeń stron.

Sąd uznał za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego. Wyrok sądowy unieważniający umowę kredytową indeksowaną kursem CHF ma charakter konstytutywny, co oznacza, że termin przedawnienia roszczeń o zwrot świadczeń stron nieważnej umowy kredytowej rozpoczyna bieg od chwili wydania takiego konstytutywnego orzeczenia. Za akceptowalne uznać należy stanowisko, że momentem, od którego rozpoczyna bieg termin przedawnienia jest chwila jednoznacznego zakomunikowania przez konsumenta bankowi o nieważności umowy, co w niniejszej sprawie nastąpiło pismem z dnia 15 stycznia 2020 r.

W konsekwencji roszczenie powodów o zapłatę podlegało uwzględnieniu w całości.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Żądanie zapłaty kwoty 40.000 CHF i 52.536,53 zł zostało sformułowane w wezwaniu do zapłaty z datą płatności do dnia 22 stycznia 2020 r. Żądanie zapłaty dalszej kwoty 3.381,50 zł zostało sformułowane w pozwie, doręczonym pozwanemu dnia 4 maja 2020 r. Kolejne żądanie zapłaty dalszej kwoty 45.556,26 zł zostało sformułowane w piśmie, stanowiącym rozszerzenie powództwa, doręczonym pozwanemu dnia 25 maja 2021 r. Pozwanemu umożliwiono zatem na każdym etapie rozszerzania żądań zapoznanie się z ich treścią. Nie spełniając świadczeń po tych datach (22 stycznia 2020 r., 4 maja 2020 r., 25 maja 2021 r.) pozwany znalazł się natomiast w opóźnieniu, które to opóźnienie - zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. - upoważniało powodów do żądania odsetek ustawowych z tego tytułu.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty: 1) 40.000 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, 2) 98.463,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 52.536,53 zł od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, 3.371,57 zł od dnia 5 maja 2020 r. do dnia zapłaty, 42.555,26 zł od dnia 26 maja 2021 r. do dnia zapłaty. O powyższym Sąd orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd omyłkowo nie orzekł o całości żądania, albowiem pominął rozstrzygnięcie co do żądania zapłaty rozszerzonego pismem powodów z dnia 30 sierpnia 2021 r. w zakresie kwoty 16.198,38 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pisma z dnia 30 sierpnia 2021 r., stanowiącego rozszerzenie powództwa. W tym zakresie złożono w dniu 13 października 2021 r. wniosek o uzupełnienie wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1¹ k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżył go w całości. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) poprzez ich błędną wykładnię oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu indeksowanego jest nieważna z uwagi na: (i) możliwość jednostronnego określenia przez Bank świadczenia Kredytobiorcy, (ii) brak jednoznacznego określenia zobowiązania Kredytobiorcy w dacie zawarcia Umowy z uwagi na fakt, że jest ono ustalane na podstawie przyszedłego kursu walut, (iii) brak należytego poinformowania powoda o ryzyku związanym z zawieraną umową, co stanowiło naruszenie zasad współzycia społecznego - mimo, że konstrukcja kredytu indeksowanego została zaakceptowana przez ustawodawcę, Umowa Kredytu czyniła zadość przepisom prawa obowiązującym w dacie jej zawarcia, a Sąd Okręgowy błędnie przyjmuje, że przesłanka z art. 385¹ § k.c. w postaci dobrych obyczajów stanowi jednocześnie naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.);

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479⁴³ k.p.c., poprzez przyjęcie, że treść normatywna § 17 Umowy Kredytu (oraz związanym z nim § 1 ust. 1, § 7 ust. i § 10 ust. 8 a także treść § 11 ust. 3) odpowiada treści normatywnej jakiegokolwiek klauzuli wpisanej do rejestru UOKiK, w tym pod nr (...) (XVII AmC 5344/11), podczas gdy (i) treść normatywna § 17 Umowy Kredytu jest od niego odmienna, (ii) wpis (...) dotyczy innego rodzaju umowy kredytu i zupełnie innego wzorca umownego, a pozostałe klauzule wskazane w uzasadnieniu Banku w ogóle nie odnoszą się do pozwanego banku; (iii) art. 479⁴³ k.p.c. na dzień orzekania już nie obowiązywał, jako że został on uchylony Ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż § 17 Umowy Kredytu (oraz w zw. z tym § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8) jest abuzywny;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni, i art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa bankowego polegające na jego zastosowaniu i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF (§ 1 ust. 1) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (§ 17 Umowy) - mimo, że są to całkowicie odrębne warunki umowne, a klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron zatem wyłączona jest ona spod oceny abuzywności, a nadto są to postanowienia indywidualnie negocjowane; (ii) postanowienie § 1 ust. 1 ma charakter niejednoznaczny - mimo, że Kredytobiorcom udzielono informacji pozwalających im na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta (iii) prawo Banku do ustalania kursu waluty świadczy o braku przejrzystości warunku - a tym samym nieuwzględnieniu charakteru umowy o kredyt powiązany z walutą obcą oraz kryteriów wskazanych w ust. 2 Załącznika do Dyrektywy 93/13 oraz tego, że obowiązek umieszczania w umowach kredytu zasad ustalania Tabeli Kursów Walut został wprowadzony dopiero w 2011 r., (iv)

Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie w § 17 - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (§ 1 ust. 1 i § 17 zw. z nim § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8 oraz § 11 ust. 3) kształtują prawa i obowiązki Kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając ich interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia Umowy przesłanek tych nie spełniają;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93//EWG polegające na ich błędnej wykładni i pominięciu przez Sąd, że § 17 Umowy odwołuje się do kursu średniego NBP i zawiera dwa odrębne obowiązki umowne stron, tj. (a) obowiązek przeliczenia walut według kursów średnich NBP; (b) obowiązek zapłaty marży przez kredytobiorcę - które: (i) mają inną treść normatywną; (ii) pełnią inne funkcje; (iii) nie są ze sobą nierozdzielnie związane - a w konsekwencji - mogą być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem ich uczciwości, a usunięcie obowiązku zapłaty marży nie wpłynie na istotę pozostałych warunków Umowy - co zgodnie z wytycznymi zawartymi w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., wydanego w sprawie C-19/20 - Bank (...) ("Wyrok TSUE") powoduje, że Sąd powinien stwierdzić, że co najwyżej wyłącznie warunek dotyczący marży nie wiąże powoda (pozostawiając w umowie odesłania do średniego kursu NBP);

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez niezuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, przy czym do jego zastosowania nie jest wymagana zgoda konsumenta, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia Umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie oraz art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe i czy jest on ich świadomy, (iii) czy w konkretnej sytuacji Kredytobiorców, którzy zrealizowali cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności i domaganie się zwrotu całości dokonanych spłat nie stanowi nadużycia prawa - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut winna powodować nieważność całej umowy;

8. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, że: (i) świadczenia spełnione przez Kredytobiorców na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie Kredytobiorców), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w

przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez Kredytobiorców świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia; (iv) Kredytobiorcy mogą domagać się zwrotu świadczenia mimo, że dokonywali spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

9. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) zmarginalizowaniu zeznań świadka P. S., M. C. i W. Z. i bezzasadnym uznaniu, że: „zeznania świadków w sprawie nie mogły zawierać okoliczności istotnych dla znaczenia, (ii) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów złożonych do akt sprawy (m.in. a) Umowy Kredytu, b) własnoręcznie podpisane - historyczne zestawienie wartości kursów średnich NBP oraz WIBOR (PLN), LIBOR (CHF.USD) i EURIBOR, c) Oświadczenie o przedstawieniu powodowi oferty w PLN i wyborze kredytu w walucie obcej oraz o poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, d) Zaświadczenie o zatrudnieniu; Tabeli prowizji i opłat bankowych dla kredytów hipotecznych; e) Umowy Kredytu Hipotecznego nr (...) - (...) dnia 6 lutego 2004 r. na kwotę 44.400,00 CHF wraz załącznikiem nr 7 do Umowy, który zawiera informacje o ryzyku walutowym; f) Informacja dla Klientów G. M. Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej; g) (...) Bank S.A.; h) Przykładowych wydruków z kalkulatora kredytowego okazywanego kredytobiorcom przez doradcę kredytowego przy przedstawianiu oferty kredytowej Banku; i) Wyciągu z Roczno Jednostkowego Sprawozdania Finansowego G. za rok 2008; j) przykładowych umów kredytu zawartych przez pozwanego; k) Tabela obrazująca historię spłat kredytu powoda; l) Historia rachunku kredytowego powoda; (iii) dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie zeznań powodów, które Sąd uznał za wiarygodne mimo, że są sprzeczne z zeznaniami ww. świadków, przedłożonymi przez pozwanego dokumentami, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron i doświadczeniem życiowym oraz, mimo że powód zasłania się niepamięcią w przypadku okoliczności dla niego niekorzystnych/niewygodnych i pomimo, iż Sąd na rozprawie w dniu 30 marca 2021 r. zwrócił uwagę o następującej treści: „Przewodnicząca zwraca uwagę, że powód posługuje się jakimiś dokumentami a nadto ktoś podpowiada odpowiedzi powodowi (01:06:59), (iv) wyciągnięciu przez Sąd błędnych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym konkluzji;

b) art. 235² § 1 pkt 2,3, i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 września 2021 r. dowodu z opinii biegłego w celu wykazania faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wskazanych w odpowiedzi na pozew - w szczególności dotyczących przeliczenia wypłat kredytu po kursie średnim NBP oraz ustalenia skutków dla powoda uznania umowy kredytu za nieważną i tego czy będą one dla niego dotkliwe;

co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, że:

- powodowie chcieli uzyskać kredyt złotówkowy; Kredyt udzielony powodom jest kredytem w złotych polskich, a nie w walucie obcej - franku szwajcarskim;
- obie (przedstawione oferty - przyp. aut.) w formie umowy o kredyt indeksowany kursem CHF, z zaznaczeniem, że kwota kredytu miała być wyplacona, wykorzystana i spłacana w walucie krajowej;
- powodów zachęcano do zawarcia umowy o kredyt indeksowany do waluty CHF;
- strony zawarły umowę według standardowego wzorca stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego. Powodowie podpisali gotową, uprzednio sporządzoną umowę, nie mając rzeczywiście wpływu na jej treść. Powodowie nie byli w stanie całkowicie zrozumieć zasad spłaty kredytu. Powodów zapewniano ich o stabilność waluty CHF, nie wyjaśniając im dostatecznie skutków ekonomicznych, jakie będą wiązać się z zawarciem w umowie klauzul indeksacyjnych, a także nie udzielono jej informacji w przedmiocie sposobu tworzenia kursów tabel obowiązujących w banku;

- powodowie nie otrzymali wystarczających i jednoznacznych pouczeń dot. m.in. całkowitego kosztu zaciągniętego zobowiązania, wysokości rat, zmiany kursu waluty obcych. Nie zostali uświadomieni co do szczegółów związanych z mechanizmem przeliczania rat według kursu publikowanego w wewnętrznej tabeli banku; przedstawiona powodom informacja dotycząca wpływu zmiany oprocentowania i kursu walut kredytu na wysokość miesięcznych rat nie zawierała rzetelnej informacji o rzeczywistym ryzyku kursowym. W szczególności informacja, że kredyt powiązany z CHF ma mniejszą miesięczną ratę oraz że kurs tej waluty był stabilny, stanowią informację wprowadzającą w błąd; Powodowie przed zawarciem umowy nie uzyskali więc wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym, a zamiast tego zostali wprowadzeni w błędne przekonanie odnośnie rzekomej stabilności waluty franka szwajcarskiego; powodowie nie zostali również poinformowani o tym, że na skutek zmiany kursu waluty ich zadłużenie wobec banku może wzrosnąć bez ograniczeń;
- powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony;
- pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, że przedstawił kredytobiorcom w sposób w pełni i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak sformułowanym kredytem walutowym w okresie obowiązywania umowy;
- pracownik banku nie przedstawił powodowi symulacji spłaty kredytu w walucie polskiej i obcej, a także nie omówił ani nie przedstawił mechanizm ustalania tzw. spreadu walutowego;
- powodom nie umożliwiono negocjowania warunków umowy kredytu; powodowie przystąpili jedynie do umowy o zaproponowanej przez poprzednika prawnego pozwanego treści, nie mając wpływu na kształtowanie poszczególnych jej postanowień; jedynym elementem jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu, była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych oraz liczba rat. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zaś przedmiotu negocjacji między stronami;
- zastosowanie mechanizmu indeksacji albo denominacji możliwe jest tylko w kredycie złotowym;
- bez znaczenia dla oceny charakteru umowy pozostała dla Sądu kwestia, czy pozwany zaciągnął na rynku międzynarodowym zobowiązanie na kwotę franków szwajcarskich, która stanowiła równowartość środków przekazanych powodom na podstawie umowy o kredyt i indeksowanych do CHF;
- na podstawie zapisów umowy nie można ustalić zobowiązania kredytobiorców;
- nie ma podstaw do wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych w tej walucie (CHF) str. 16 uzasadnienia; Nie opisano reguł, na podstawie których bank określił saldo kredytu w walucie w harmonogramie na 177.861,29 CHF; Umowa nie zawiera zatem istotnego elementu mechanizmu waloryzacji oraz określenia zasad ustalenia zobowiązania kredytobiorcy polegającego na zwrocie wykorzystanego kredytu przeliczonego na CHF;
- kwestionowane postanowienia są tożsame z uznanymi już wcześniej za abuzywne i wpisany do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisane pod nr (...) ((...) Banku S.A., (...) (Banku (...), (...) ((...) Banku S.A.), (...) w zakresie indywidualnych negocjacji;

które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za postanowienia niedozwolone, a w dalszej kolejności - do błędnego wniosku, że umowa kredytu jest nieważna, a poszczególne jej postanowienia są niezgodne z dobrymi obyczajami oraz naruszają interes klienta w sposób rażący pomimo jednoczesnego ustalenia, że: (i) w treści wniosku wskazali, że walutą kredytu miałby być frank szwajcarski; (ii) powodowie podpisali oświadczenia, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego G. M. Bank w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, po uprzednim poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej.

Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej; Kredytobiorca oświadczył, że postanowiona umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione; (iii) w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku SA, opisanej szczegółowo w § 17; (iv) kwota kredytu wyrażona w walucie CHF została wskazana w harmonogramie,

niepoczynienia istotnych ustaleń faktycznych, m.in. co do: (a) wyliczenia wysokości ewentualnych nadpłat powoda w PLN przy rozliczeniu kredytu wg kursu średniego NBP; (b) skutków dla powoda uznania Umowy kredytu za nieważną i tego, czy będą one dla niego dotkliwe; (c) braku naruszenia interesów powoda kwestionowanymi postanowieniami umownym; które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za postanowienia niedozwolone i w jakiej części, a w dalszej kolejności - do błędnego wniosku, że umowa kredytu jest nieważna, poszczególne jej postanowienia są niezgodne z dobrymi obyczajami oraz naruszają interes klienta w sposób rażący.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym od powodów solidarnie na rzecz pozwanego wnosząc; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości, poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto, pozwany na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia, które nie podlegało zaskarżeniu, tj. postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 23 września 2021 r. co do pominięcia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i wniósł o przeprowadzenie przez Sąd II instancji ww. dowodu celem wykazania faktów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Powodowie wnieśli o pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, **oddalenie apelacji** oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja w ostatecznym rezultacie nie zasługiwała, co do zasady, na uwzględnienie, jakkolwiek można podzielić część podniesionych w niej zarzutów.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych

dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie nie tyle odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Można jedynie w pełni podzielić ustalenie sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia z powodami indywidualnie postanowień zakwestionowanej klauzuli walutowej, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc.

W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Prawidłowo ustalił też sąd I instancji, iż zarówno wypłata kredytu, jak i spłata rat kapitałowo –odsetkowych, zgodnie z brzmieniem umowy miały następować wyłącznie w walucie polskiej.

Wynikało to z jednoznacznego brzmienia § 1 ust. 1 i § 10 ust. 2 umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r..

W rzeczywistości nie było zamiarem stron dokonywanie jakiegokolwiek wzajemnego obrotu walutą obcą.

Trudno zatem sam kredyt nazwać „walutowym” tylko z tego względu, że jego kwotę indeksowano do waluty obcej, skoro nastąpiło to wyłącznie dla potrzeb waloryzacji rzeczywistej kwoty kredytu, wypłacanej w walucie krajowej.

Tego rodzaju kredyt również w utrwalonym orzecznictwie sądów nie jest uznawany za kredyt walutowy (zob. bliżej np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

Dodać można, że używanie w tym zakresie takiej czy innej nomenklatury (kredyt „walutowy” versus „złotowy”) pozostaje bez istotnego związku dla oceny charakteru zawartych w umowach kredytu postanowień, z punktu widzenia przepisów o ochronie konsumentów.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający innych przepisów procedury cywilnej.

W szczególności, przy przyjętej przez Sąd Okręgowy koncepcji prawnej rozstrzygnięcia, z oczywistych przyczyn zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny księgowości i finansów w celu ustalenia należności banku ustalonych według średniego kursu waluty, publikowanego przez NBP.

Natomiast nie można w pełni zaakceptować dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie sposób przede wszystkim przyjąć, aby zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna ipso iure, od samego początku, na podstawie przepisów art. 58 § 1 kc w zw. z art. 353¹ kc, z uwagi na brak w niej niezbędnych elementów przedmiotowych (essentialia negotii) konstruujących umowę kredytu w rozumieniu przepisów art. 69 prawa bankowego.

W judykaturze przesądzone zostało, że, także w dacie podpisania przedmiotowej umowy, zawieranie umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 353¹ kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r., poz. 79 itp.).

Zastosowanie klauzuli denominacyjnej czy indeksacyjnej nie powoduje bowiem, per se, że nie zostaje jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej.

Natomiast samo zobowiązanie z tytułu kredytu w umowie stron określone zostało w sposób wyraźny i jednoznaczny.

Kwota kredytu została bowiem wyrażona oraz wypłacona w walucie polskiej i wynosiła 354.655,40 zł.

Podobnie, nie było także podstaw do uznania przedmiotowej umowy za bezwzględnie nieważną, na podstawie art. 58 § 2 kc, z uwagi na sprzeczność jej postanowień z zasadami współżycia społecznego.

Należy zauważyć, że dla uzasadnienia odmiennego stanowiska sąd I instancji odwołał się do naruszenia przez pozwanego zasad uczciwego i lojalnego postępowania w relacjach z konsumentem, co przejawiało się przeforsowaniem w umowie kredytu postanowień preferujących interesy banku, kosztem uzasadnionych interesów kredytobiorców.

W rzeczywistości zatem sąd ustalił bezwzględną nieważność umowy z uwagi na wystąpienie okoliczności objętych hipotezą art. 385¹ kc, czyli wprowadzenie do umowy kredytu klauzul niedozwolonych (abuzywnych), sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających interesy powodów jako konsumentów.

Tego rodzaju postanowienia niewątpliwie już ex definitione pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Nie można jednak pomijać, że, verba lege, ich występowanie w umowie zawartej z konsumentem nie skutkuje jej nieważnością, ale prowadzi do sankcji, szczegółowo określonych w przepisach prawa, w szczególności w art. 385¹ – 385⁵ kc.

Jeżeli natomiast ustawodawca dla wyeliminowania z treści umów postanowień naruszających określone zasady współżycia społecznego wprowadza szczególne sankcje prawne, to przepisy w tym względzie mają charakter *lex specialis*, wykluczając tym samym możliwość stosowania przepisu art. 58 § 1 i 2 kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie IV CSK 272/15, LEX nr 2037908, z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie IV CSK 443/18, LEX 2775316, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, (...) a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 maja 2013 r. w sprawie I ACa 292/13, LEX nr 1322025).

Na taki kierunek wykładni wskazuje też specyfika przepisów o ochronie praw konsumentów, polegająca na pozostawieniu samemu konsumentowi ostatecznej decyzji co do losów niedozwolonych klauzul abuzywnych.

W tym stanie rzeczy rozważaniu jedynie mogła podlegać hipotetyczna nieważność względna (następcza) umowy, wynikająca z jej upadku, na skutek wyeliminowania z niej, za zgodą powodów jako konsumentów, ewentualnych klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umowy pozbawionej tych postanowień (art. 385¹ kc).

Nieważnością w takim przypadku, co wymaga podkreślenia, jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych.

Ostatecznie sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Na wstępie należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego (po uwolnieniu jego kursu).

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami z tzw. elementem walutowym.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I (...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 1 lipca 2008 r. postanowienie dotyczące indeksacji zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych, odwołano się tam do kursów ustalanych przez pozwanego (ściślej – jego poprzednika prawnego) i ogłaszanych w „Tabeli Kursów”, bez wskazania obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciążącego na powodach zobowiązania (por. § 17 umowy kredytu).

Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach doręczonych kredytobiorcom przy zawarciu umowy.

Wspomnianej niejednoznaczności nie usuwa, wbrew stanowisku pozwanego, wskazanie w § 17 umowy kredytu, że kursy wymiany będą określane jako średnie kursy złotego do danej waluty **ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP**, plus lub minus marża kupna lub sprzedaży.

Pozornie bowiem jedynie klauzula taka odwołuje się do obiektywnego miernika ekonomicznego, jakim są kursy walut na rynku ogłaszane przez Narodowy Bank Polski.

W rzeczywistości natomiast ostateczne prawo ustalenia kursu wymiany zastrzeżone zostało w umowie w sposób całkowicie dyskrejonalny na rzecz banku przez możliwość ustalania własnej marży na podstawie niesprecyzowanego i nieujawnionego kontrahentom mechanizmu.

Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2029 r., poz. 2).

Dla porządku jedynie można dodać, że abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Prawidłowo w tej sytuacji uznał sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiązącą powodów z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 kc.

Dodatkowo podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż abuzowność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwanego banku wymagalnych od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumentów, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

Dla wykazania wywiązania się z tego obowiązku nie było wystarczające przedstawienie oświadczenia kredytobiorców, że zapoznali się z ryzykiem walutowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

W świetle treści postanowień Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciążyą na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu walutowego, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach.

Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki TSUE: z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19).

Nie było wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponoszą kredytobiorcy oraz odebranie od powodów oświadczeń o standardowej treści, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęli do wiadomości i akceptują to ryzyko.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorcę, który nie miał wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego (vide zeznania powoda), czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi.

W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18,).

Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcom historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymienialności złotego.

Wbrew stanowisku pozwanego, nie można było w realiach sprawy przyjmować ani prognozować stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Wystarczy wskazać, że tylko w okresie ostatnich 15 lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahaniom przekraczającym 220% (od 1,38 w dniu 22.10.1993 r. do 3,09 w dniu 7.05.2004 r., por. (...))

Kredytobiorcom należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika by obowiązek informacyjny został przez Bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Przeciwnej tezy, forsowanej przez pozwanego, nie uzasadnia w każdym razie treść dołączonego do odpowiedzi na pozew dokumentu w postaci „Zestawienia wartości kursów średnich NBP”, który miał zostać doręczony powodowi przed zawarciem umowy, a to już tylko z tego względu, że obrazował on kursy od stycznia 2003 r. do czerwca 2006r., a więc z okresu kończącego się dwa lata wstecz przed zawarciem umowy.

Co więcej, w tym czasie kurs CHF/PLN był wyjątkowo stabilny, co mogło wręcz zachęcać potencjalnych klientów do wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej, bez należytego rozważenia wszystkich wynikających stąd możliwych, także niekorzystnych, skutków.

Niezależnie od tego, w realiach rozpoznawanej sprawy sąd I instancji miał obowiązek a limine przyjąć niedozwolony (abuzywny) charakter klauzuli walutowej zawartej w § 17 umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r.

Identyczna klauzula umowna, stosowana przez pozwanego bank (jego poprzednika, będącego stroną wymienionej umowy), została bowiem uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 3 sierpnia 2012 r. w sprawie XVII AMc 5344/11 (LEX nr 1493946) i wpisana, na podstawie art. 479⁴⁵ kpc, do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...) (k.102).

Od tego też momentu w/w wyrok SOKiK, z uwagi na treść art. 479⁴³ kpc, uzyskał rozszerzoną prawomocność i wiązał osoby trzecie, w tym strony niniejszego procesu oraz sądy rozpoznające sprawę.

Bez znaczenia jest natomiast, co podnosi skarżący, że wspomniana klauzula, uznana za niedozwoloną, dotyczyła innego wzorca umownego, albowiem stosowana była przy innym rodzaju kredytach.

Decydujące znaczenie ma bowiem **tożsama treść normatywna** tej klauzuli z odpowiadającymi jej postanowieniami § 17 umowy kredytu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r. w sprawie I CSKP, LEX nr 3218438).

W obu ocenianych klauzulach tak samo określono sposób ustalania przez bank kursu wymiany walut dla potrzeb wykonywania umów kredytowych z elementem walutowym, między innymi przyznając kredytodawcy prawo do ustalenia we własnym zakresie marży, wpływającej ostatecznie na wysokość kursu.

Dodać można, że w wyroku sądu II instancji, wydanym na skutek apelacji banku od w/w wyroku SOKiK, wyraźnie podkreślono niedopuszczalność odrębnego traktowania („wyzolowania”) w przedmiotowej klauzuli prawa do ustalania marży z całego mechanizmu ustalania kursu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie VI Ca 1600/12, LEX nr 1455674).

Z kolei, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, artykuł 479⁴³ k.p.c. dotyczy także postępowań, w których dokonywana jest incydentalna, odnosząca się do konkretnego stosunku prawnego, kontrola postanowień umownych.

Oznacza to, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z

nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący.

Należy przy tym przyjąć, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej.

W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie SOKiK ma bowiem charakter deklaracyjny i wywiera skutek *ex tunc* (zob. bliżej np.: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie III CZP 17/15, OSNC, z. 4 z 2016 r., poz. 40 oraz w/w wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I CSKP 222/21).

Wbrew przy tym stanowisku prezentowanemu przez skarżącego, dla takiej oceny nie ma znaczenia, że wymienione przepisy art. 479⁴³ kpc oraz art. 479⁴⁵ kpc zostały uchylone z dniem 17 kwietnia 2016 r. na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2015.1634).

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 9 tej ustawy, w odniesieniu do postanowień umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴³ kpc oraz art. 479⁴⁵ kpc, dotychczasowe przepisy w tym zakresie stosuje się nadal, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy (czyli do dnia 17 kwietnia 2026 r.).

W konsekwencji prawidłowo uznał sąd I instancji, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna *ex lege* i niewiążąca powodów, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że **po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli** umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu).

Przede wszystkim, co przyznaje sam skarżący, nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umowy elementu ryzyka walutowego mogła ona funkcjonować jako umowa kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki LIBOR, stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego (przede wszystkim art. 358 § 2 kc), innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwalilo się w judykaturze wykładni, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, **bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli**, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Wreszcie, nie było także dostatecznie uzasadnionych podstaw do przyjęcia koncepcji pozwanego, zgodnie z którą umowa kredytu mogłaby być utrzymana przez modyfikację omawianej klauzuli walutowej, zawartej w § 17, co miałyby nastąpić przez wyłączenie z niej jedynie niedookreślonego uprawnienia banku do ustalania marży, co oznaczałoby, że kurs wymiany dokonywany byłby wyłącznie na podstawie średniego kursu, ogłaszanego przez NBP.

Możliwość taka była rozpatrywana, na tle przepisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przez TSUE w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 (LEX nr 3166094), wydanym nb. w związku z pytaniem prawnym związanym z badaniem abuzywności klauzuli umownej, identycznej jak w rozpoznawanej sprawie.

Trybunał w swoim orzeczeniu stwierdził, że tego rodzaju „rozszczerzenie” niedozwolonej klauzuli, mające służyć utrzymaniu („uratowaniu”) umowy zawartej z konsumentem mogłoby hipotetycznie nastąpić, nawet bez zgody konsumenta, jednak przy spełnieniu pewnych warunków.

Poza niedopuszczalnością doprowadzenia w ten sposób do zmiany istoty zobowiązania umownego, mogłoby chodzić jedynie o tego rodzaju klauzule, w których poszczególne postanowienia (w domyśle: abuzywne i dozwolone) mają odrębne, samodzielne znaczenie, co oznacza, że mogłoby funkcjonować w obrocie niezależnie od siebie (czyli mogłoby być uznane za autonomiczne warunki umowne).

Operacja taka nie mogłaby też osłabiać zasadniczego, prewencyjnego celu Dyrektywy, jakim jest odstraszenie przedsiębiorców od stosowania nieuczciwych klauzul w umowach zawieranych z konsumentami.

Odnosząc to do badanej klauzuli, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że nie sposób byłoby wykreować z niej dwóch odrębnych (autonomicznych) zobowiązań, dotyczących ustalania kursu wymiany waluty.

Kredytobiorcy mieli bowiem, zgodnie z literalnym brzmieniem umowy, spełniać jedno nierozdzielne świadczenie, którego wysokość ustalana była na podstawie Tabel Kursowych Banku, bez możliwości wyodrębnienia z niego świadczenia spełnianego według średniego kursu NBP i świadczenia stanowiącego marżę banku (zob. bliżej glosa Ł. Węgrzynowskiego do w/w wyroku TSUE w sprawie C-19/20, LEX/el. 2021).

Nadto przyjęcie możliwości zastosowania postulowanego przez skarżącego zabiegu „rozbicia” niedozwolonej klauzuli mogłoby w konsekwencji poważnie osłabić prewencyjne znaczenie przepisów o ochronie konsumentów.

Mogłoby bowiem skłaniać przedsiębiorców do stosowania „hybrydowych”, abuzywnych klauzul umownych, z założeniem, że na wypadek sporu sądowego z konsumentem umowa nie ulegnie zniweczeniu właśnie z uwagi na możliwość ich rozczłonkowania.

Oznacza to, że ustalając nieważność zawartej przez strony umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Można dodać, że przedstawiony wyżej, przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno TSUE, jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki TSUE: z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I CSKP 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, (...) z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, (...) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, (...)

W judykaturze przesądzone zostało także, że na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 kc w zw. z art. 405 kc), tzn. kredytobiorcy o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Poza sporem jest, że na poczet zobowiązań wynikających z umowy kredytu powodowie przed wszczęciem procesu zapłacili na rzecz pozwanego banku łącznie co najmniej kwoty zasądzone w zaskarżonym wyroku.

W sprawie nie występowały przy tym wyjątkowe okoliczności, o jakich mowa w art. 411 pkt. 1), 2) i 4) kc, wyłączające możliwość żądania zwrotu nienależnego świadczenia.

Z uwagi na nieważność umowy kredytu bez znaczenia jest wiedza powodów co do świadomości obowiązku wykonywania przez nich postanowień tej umowy (por. art. 411 pkt. 1 in fine kc).

Art. 411 pkt 2 k.c. ma zastosowanie w sytuacji gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie.

W takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie II PSKP 75/21, LEX nr 3350073).

Tymczasem powodowie uiszczali raty kapitałowo – odsetkowe na podstawie łączącego ich z pozwanym stosunku zobowiązaniowego, który stał się nieważny dopiero po wyeliminowaniu z niego, na skutek decyzji samych powodów, jako konsumentów, klauzul niedozwolonych.

Niezależnie od tego, że swojej istoty spełnienie przez konsumenta świadczenia na poczet umowy zawierającej klauzule abuzywne, a więc per se sprzecznej z zasadami współzycia społecznego, nie mogłoby być uznane za czyniące zadość takim zasadom.

Z kolei art. 411 pkt 4 k.c. normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje, ma swoją podstawę prawną i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne.

Oznacza to, iż podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie.

Co do wskazania podstawy prawnej świadczenia decydującą rolę ma natomiast wola dłużnika (art. 451 k.c.).

Jeżeli dłużnik nie zrealizował swojej kompetencji, przechodzi ona na wierzyciela, który może ją zrealizować w ramach pokwitowania, a więc, ostatecznie, podstawa prawna świadczenia musi być zrealizowana w czasie jego spełniania, a najpóźniej w dacie pokwitowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2021 r. w sprawie III CZP 41/20, LEX nr 3194278).

Poza sporem jest, że powodowie spełniali swoje świadczenia w celu zwolnienia się z obowiązku zapłaty rat kapitałowo – odsetkowych z umowy kredytu i w taki sposób świadczenia te były kwitowane przez kredytodawcę.

Nie ma zatem jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że w taki sposób powodowie mogli zaspokajać potencjalne, niewymagalne roszczenia pozwanego z tytułu zwrotu kwoty wypłaconego kredytu.

Natomiast z przyczyn, o których była już mowa wcześniej, nie może być mowy o naruszeniu przez sąd orzekający przepisu art. 5 kc.

Ze swej natury stosowanie przez przedsiębiorcę w umowach z konsumentem klauzul niedozwolonych jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Nie może zatem pozostawać w sprzeczności z tymi zasadami, ani stanowić nadużycia prawa, dochodzenie przez konsumenta powstałych w związku z tym po jego stronie roszczeń.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz przywołanych wyżej przepisów prawa materialnego ##Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych powodom kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono (punkt 2. wyroku) na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska